

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.60
na prowincji . . . 5.60
za granicą . . . 8.—

25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr. w tekście 70 gr. w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr. drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

Wynik wyborów do Sejmu w okręgu Płock.

Sanacja zdobyła 2 mandaty, Stron. Nar. 1, Centrolew 2 mandaty.

PŁOCK, 22. 6. (PAT). Przebieg wyborów do Sejmu w okręgu wyb. Nr. 9 spokojny. — Zainteresowanie duże. — Frekwencja głosujących średnia.

WARSZAWA, 22 czerwca. (Tel. wł.). Obliczanie głosów w Płocku trwało do późnej nocy. Do godziny 2.30 znane były wyniki z 81 obwodów na ogólną liczbę

155. W 81 obwodach tych oddano głosów ważnych 59.540. Z liczby tej przypada na BBWR Nr. 1: 18.400 głosów, na listę Nr. 4 (Str. Nar.) — 15.000 gł., Centrolew Nr. 7 — 26.040 głosów.

WARSZAWA, 22 czerwca. (Tel. wł.). W wyborach dnia 16 listopada ub. roku w okręgu Płock oddano głosów 128.063

na 180.162 uprawnionych do głosowania. Na listę nr. 7 Centrolew padło głosów 63.095, na listę nr. 1 BBWR. 43.495, a reszta głosów została rozstrzelona. W wyniku głosowania trzy mandaty do Sejmu otrzymała lista nr. 7, a mianowicie tow. Niedziałkowski i tow. Kępczyński i Białoskórski ze Str. Lud., zaś lista nr. 1

otrzymała dwa mandaty, mianowicie Rudowski i Pomianowski.

WARSZAWA, 22 czerwca. (Tel. wł.). Wedle nieoficjalnych obliczeń wynik wyborów do Sejmu w okręgu płockim — przedstawia się następująco: lista nr. 1 uzyskuje 2 mandaty, lista nr. 4 (Kl. Nar.) 1 m., lista nr. 7 (Centrolew) — 2 mand.

Ameryka odracza na rok spłatę długów sojuszniczych.

BERLIN, 22. 6. (PAT). Biuro Wolffa ogłasza tekst memorjału przesłanego wczoraj wieczorem przez prez. Hoovera szefem zagranicznych misji dyplomatycznych w Waszyngtonie. Rząd amerykański proponuje odroczenie na okres jednego roku wszystkich spłat, wynikających ze zobowiązań sojuszniczych ośnośnych państw, zobowiązań reparacyjnych oraz długów zaciągniętych na cele odbudowy. Odroczenie to nie dotyczy zobowiązań sojuszniczych rządów wobec osób prywatnych. W razie zgody kongresu, rząd amerykański gotów jest odroczyć należne mu z tytułu długów państw sojuszniczych spłaty na okres jednego roku, poczynając od 1 lipca 1931, o ile państwa wierzytel-skie zgodzą się odroczyć na przeciąg jednego roku spłaty wynikające ze zobowiązań sojuszniczych. Prezydent Hoover zwraca uwagę, że rząd amerykański dlatego nie brał udziału w rokowaniach dotyczących ustalenia wysokości reparacji niemieckich, — ponieważ uregulowanie światowych długów międzysojuszniczych

do Ameryki oparte zostało na podstawie, która nie pozostaje w żadnym związku z reparacjami niemieckimi. Kwestja reparacji niemieckich należy do problemu czysto europejskiego, z którym Ameryka nie ma nic wspólnego. Prezydent Hoover występuje energicznie przeciwko wszelkim projektom domagającym się skreślenia przez Amerykę długów państw sojuszniczych.

HINDENBURG DO HOOVERA.

BERLIN, 22. 6. (PAT). „Montags-post“ donosi, że prezydent Hindenburg wysłał do prez. Hoovera telegram, w którym oświadcza, że ze względu na rozpaczliwe położenie Niemiec nie do pomyślenia jest, aby Niemcy mogły znosić dłużej nałożone na nie ciężary reparacyjne. Hindenburg, nawiązując do powiedzenia Hoovera o sytuacji Niemiec, — zwraca uwagę, że zapowiedziana z Ameryki pomoc musi nadejść możliwie jak najprędzej, o ile ma być skuteczna.

—o—

Trzy ministerstwa mają być skasowane.

WARSZAWA, 22 czerwca. (Tel. wł.). Według pogłosek, szerzonych przez koła sanacyjne, mają być w celach „oszczędnościowych” zlikwidowane trzy ministerstwa — mianowicie:

1) Ministerstwo Reform Rolnych, którego dział pracy obejmie Ministerstwo rolnictwa.

2) Ministerstwo Robót Publicznych, które zostanie połączone z Ministerstwem Przemysłu i Handlu.

3) Ministerstwo Poczty i Telegrafów, które ma być połączone z Ministerstwem Komunikacji.

„Robotnik“ donosząc o tem, wskazuje, że przez zniesienie trzech ministerstw nie wiele się oszczędzi i że prawdziwe oszczędności możnaby osiągnąć przez zniesienie różnych wydatków, przyczepę dla przykładu wymieniam szereg wydatków luksusowych, które w znacznym stopniu odciążąby budżet.

Na Górnym Śląsku dalsze redukcje.

WARSZAWA, 22 czerwca. (Tel. wł.). Z Katowic donoszą: Komisarz demobilizacyjny, inż. Maske, udzielił zezwolenia na zurlopowanie 159 robotników w hucie „Hubertus“.

Pozatem inż. Maske rozpatrzył podanie o zwolnienie 120 robotników z huty „Pokój“ i postanowił, że dyrekcja tej

huty winna porozumieć się z Radą Zakładową w sprawie zaprowadzenia świętówek, lub też znaleźć jakieś inne wyjście z sytuacji.

Decyzję w sprawie projektowanego zwolnienia 110 robotników z huty „Szeler“ w Bogucicach inż. Maske odroczył aż do zbadania sytuacji na miejscu.

Krwawe walki uliczne w Gdańsku.

GDĄSK, 22. 6. (PAT). Wczoraj po południu na terenie miasta doszło do szeregu bardzo poważnych starć pomiędzy hitlerowcami a socjalistyczną organizacją obrony robotniczej tzw. „Schutzbindler“. Członkowie obu tych organizacji byli umundurowani. Według wiadomości prywatnych najpoważniejsze starcia miały miejsce około godziny 15.30, w wyniku których około 50 osób zostało poturbowanych, 8 odniosło ciężkie rany, a 2 zostały zabite. W pobliżu zielonej bramy

grupa hitlerowców licząca 20 osób, napadła dwóch Schutzbindlerów i zmasakrowała ich strasznie. Utarczyli między innymi miejsce w pobliżu rynku węglowego.

Wedle informacji urzędowych dla prasy niemieckiej o godz. 15.30 w pobliżu Schmidtegasse napadło około 200 (?) Schutzbindlerów na 25 hitlerowców. Oddano 60 strzałów. W wyniku starcia 12 osób odniosło ciężkie rany, między nimi trzech hitlerowców.

Po zajściach z bezrobotnymi w Żyrardowie.

WARSZAWA, 22 czerwca. (Tel. wł.). W związku z ostatnimi burzliwymi wypadkami na terenie Żyrardowa, udała się wczoraj do ministra pracy delegacja z te-

go miasta w osobach ttow. A. Tomaszewskiej, Z. Zielińskiego, M. Toca i R. Galeckiego.

Delegacja przedstawiła ministrowi grozę położenia, domagając się pomocy dla nieszczęśliwych pozbawionych środków do życia, rzesz robotniczych.

Minister Hubicki oświadczył w odpowiedzi, że zna dobrze stosunki w Żyrardowie i postara się zrobić co będzie można, aby przyjąć ludność tego miasta z pomocą.

Demonstracje komunistyczne w Warszawie.

WARSZAWA, 22. 6. (Tel. wł.). Wczoraj doszło w niektórych dzielnicach miasta do demonstracji komunistycznych, które w niektórych wypadkach zakończyły się krwawo.

Okolo południa przy zbiegu Orłaj i Leszna zebrał się tłum złożony z 200 komunistów. Jeden z agitatorów zaczął przemawiać. Wówczas jeden z posterunkowych próbował mówcę aresztować. Został jednak przez kogoś z tłumu uderzony silnie pałką w głowę.

W międzyczasie przybyło pogotowie rezerwowe policji, które tłum rozprószyło. W czasie rozpraszania trzy osoby zostały poszkodowane.

Wkrótce potem przy ul. Zamenhofs i Nowolipie zebrał się tłum, który pochodem ruszył

przez ul. Gesia. W czasie rozpraszania tłum doszło do starcia. Poszkodowanych zostało 7 osób, które zgłosiły się na pogotowie.

ROBOTNIK ZAMORDOWAŁ SZEFA GPU.

WARSZAWA, 22. 6. (Tel. wł.). „ABC“ donosi z Moskwy, że w sobotę popołudniu do stojącego na peronie dworca kazańskiego szefa kolejowego G. P. U., Bielowa, zbliżył się jakiś mężczyzna w średnim wieku i nie mówiąc, dał do Bielowa dwa strzały z rewolweru.

Szef czerezwyczałki upadł i po kilku minutach skonał.

Morderca został natychmiast schwytany. — Przy pierwszym badaniu oświadczył, że jest robotnikiem warsztatów kolejowych, nazywa się

Makarijew. Zamordował Bielowa za to, że ten prześladował robotników, nie należących do partii komunistycznej.

Natychmiast po dokonaniu morderstwa cały dworzec został otoczony silnymi kordonami oddziałów GPU i agentów. Wszystkich obecnych na dworcu poddano szczegółowej rewizji.

Zrewidowano również pasażerów pociągu, który miał wkrótce odejść. Pociąg odszedł z dwugodzinnym opóźnieniem.

Jednocześnie dokonano licznych aresztowań wśród robotników warsztatów kolejowych.

Koniec oszczerczej kampanji przeciw socjal. magistratowi w Łodzi.

WARSZAWA, 22 czerwca. (Tel. wł.). Rada miejska m. Łodzi zakończyła ostatnio sprawę oszczerczych zarzutów, postawionych przez p. Wielińskiego ttow. ławnikom Izdebskiemu i Kukowi, a podchwytanych z rozkoszą przez całą prawnie prasę „sanacyjną“ Polski.

Zarzuty dotyczyły rzekomych nadużyć finansowych obu ławników, usiłowań wciągnąć do sprawy ttow. Br. Ziemięckiego, rzekomo „bagatelizującego“ oskarżenia.

Rada miejska przyjęła większością 40 głosów przeciwko 13 wniosek Komisji specjalnej, rehabilitujący całkowicie obydwu ławników; wniosek rad. Waszkiewicza o „votum nieufności“ dla całego magistratu upadł otrzymawszy głosów 3 przeciwko 52; wręcz odwrotnie wniosek o „votum zaufania“ dla ttow. Ziemięckiego uzyskał 48 głosów, przeciwko 3; ttow. Ziemięckiemu Rada miejska zgłosiła gorącą owację.

Ławnicy ttow. Izdebski i Kuk występują przeciwko p. Wielińskiemu ze skargą sądową o oszczerstwo.

Rada miejska uchwaliła wreszcie większością 42 głosów przeciwko 1 „votum nieufności“ dla p. Wielińskiego.



447

wszędzie do nabycia

Pułk. Pieracki ministrem spraw wewnętrznych.

WARSZAWA, 22 czerwca. (Tel. wł.). Prezydent Rzpltej podpisał akt dymisyjny gen. Składkowskiego ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych oraz nominację dotychczasowego wicepremiera pułk. Pierackiego na stanowisko ministra spraw wewnętrznych.

Z pola walki plebiscytowej w przemyśle naftowym. Czy Nadzieja był szpiegiem?

Agitacja plebiscytowa w przemyśle naftowym rozwinięła się w pełni. Cała BB i BBS rzuciła na teren plebiscytowy masę odezw, broszurek i ludzi. Przyjechało tutaj około 30 posłów BB i BBS. Dużo aut dyrektorskich i kasowych ma wyjątkowo wiele zatrudnienia przy rozwozie przybyłych agitatorów. Jednak mimo wszystko niebardzo wesoło tutaj tym panom: nikt z robotników nie chce ani rusz iść na ich zgromadzenia. Gorzej nawet, dawniejsi zwolennicy, których chwilowo obalamucili BBS-owcy, masowo opuścili ich niktę szeregi i przeszli do powrotu do naszych organizacji. A więc choć są pieniądze na agitację, auta do dyspozycji i nadmiar poselskich i nieposelskich agitatorów — niema ludzi, którzyby chcieli chodzić na zgromadzenia i słuchać bajdurzeń Wojtków, Burdów i innych Halabardów. To też nie mogą dostać robotników na zgromadzenia, starają się agitować po szynkach. Nasi towarzysze bezrobotni mają czas i okazję wypić i zjeść na rachunek takiego agitatora. A kiedy już taki pan przy piwku i wódeczce na dobre się zapalił w wykładaniu „ideologii”: wstaje bezrobotny towarzysz i oświadcza, że szkoda wysiłków, gdyż jako bezrobotny nie głosuje.

Skonsternowany i rozczarowany wówczas apostoł klnie na chytry naród naftowców. Nasi towarzysze prowadzą bardzo żywą i konsekwentną agitację.

Miejscowi sekretarze tow. Haluch i Pilch odbywają codziennie zgromadzenia. Obok tego delegaci i członkowie Związków prowadzą agitację po domach za zwycięstwem naszej „dwójki”. Zgromadzenia tow. Stańczyka, który objeżdża większe skupienia robotników naftowych, mają charakter masowy. Wygłoszonych referatów o sytuacji gospodarczej i politycznej w państwie w najdalszych zakątkach przemysłu naftowego jak w Brelkow-Ropience, Gliniku Marjampolskim, Potoku, Jedliczach, Schodnicy, Drohobycz, Borysławiu — robotnicy wysłuchali z wielkim zainteresowaniem i w skupieniu. Wszędzie też zebrania miały na prawdę imponujący przebieg — wszędzie uchwalano rezolucję, w której jasno i wyraźnie robotnicy stwierdzają, że kryzys obecny — to kryzys ustroju kapitalistycznego i ufną w zwycięstwo prowadzonej walki, ślubując zrobić wszystko, aby ustrój kapitalistyczny powalić.

Wszędzie robotnicy domagają się pomocy dla bezrobotnych, domagają się 6-godzinnego dnia pracy, domagają się podniesienia płac robotniczych. Zebrani domagają się przywrócenia samorządów w instytucjach społecznych jak Kasy chorych — i demokratycznej formy ustroju gminnego, potępiając kurjalny system wyborczy.

Wszędzie zgromadzeni masowo robotnicy przysięgali skończyć w plebiscycie raz na zawsze z BB i BBS w przemyśle naftowym.

To też chociaż walka ciężka i trudna, robotnicy naftowi czekają z niecierpliwością dnia plebiscytu. Będzie to dzień klęski BB i jego przybudówki, a dzień wielkiego i zasłużonego zwycięstwa zorganizowanych w klasowych Związkach robotników naftowych.

Robotnicy naftowi, opanowani szlachetną ambicją chcą pokazać robotnikom całej Polski, jak należy walczyć i zwyciężać nad zdradą w szeregach robotniczych. **Naftowicze.**

Dyktatura zagranicznego kapitału w przemyśle naft. Groźba wzrostu bezrobocia.

BORYSLAW, 22. 6. (PAT). Na zjeździe koncernu naftowego w Krakowie ustalono cenę ropy marki „Borysław” wbrew stanowisku „Polminu” na 180 dol. Obniżenie ceny ropy wywołało wielkie przygnębienie wśród znacznej części drobnych przemysłowców naftowych, którzy wobec tego będą zmuszeni zatrzymać cały szereg kopalń produkujących od dwu do pięciu cystern ropy miesięcznie, zatrudniających znaczną część robotników naftowych. Obniżenie ceny ropy zwiększy też bezrobocie, które w obecnym czasie w borysławskim Zagłębiu naftowym jest stosunkowo znaczne. Cały szereg czysto krajowych przedsiębiorstw naftowych zostanie zastanowionych, co niewątpliwie wpłynie również na zmniejszenie się podatków. Racjonalne i obywatelskie stanowisko „Polminu” nie zdołało jednak powstrzymać decyzji koncernu naftowego, który kontynuując konsekwentnie politykę wielkiego przemysłu, przez powzięcie decyzji obniżki ceny ropy zachwiał egzystencją nietylko drobniejszych przedsiębiorstw na-

ftowych, ale również setek rodzin pracowników naftowych, które niebawem znajdą się bez środków do życia. Dyktatura zagranicznej firmy Vacuum Oil Comp. cen zakupu ropy mści się już nie po raz pierwszy na rozwoju polskiego przemysłu naftowego.

Poszlaki te zostały potwierdzone sta-

220 tys. zł. na kanalizację i chodniki w Borysławiu.

BORYSLAW, 22. 6. (PAT). Rada miejska w Borysławiu na posiedzeniu w dniu 19 b. m. uchwałała przeznaczyć 220.000 zł. na budowę kanalizacji i chodników, celem zatrudnienia większej liczby bezrobotnych.

Redukcje robotników.

BORYSLAW, 22. 6. (PAT). Firma Limanowa zastanawiając trzy szyby, zredukowała od kwietnia po dzień dzisiejszy 80 robotników. Redukcje w tej firmie trwają w dalszym ciągu, co wywołuje fermenty wśród robotników naftowych.

Habsburgowie - i tron węgierski.

W organie socjalistów francuskich „Populaire” Leon Blum zwraca uwagę na niebezpieczeństwo powrotu Habsburgów na tron węgierski (ewentualnie i w Austrii), powołując się przytem na artykuł w dzienniku „Lumiére”, który stwierdza, że dyplomacja francuska chce udzielić finansowego i politycznego poparcia planowi monarchistów węgierskich i austriackich, aby uniemożliwić realizację unii celnej Niemiec z Austrią.

W związku z tem Blum podnosi, że wielką rolę grają w tem Włochy. Pod ich wpływem rządzona po dyktatorsku Rumunia i Jugosławia zmieniają swe stanowisko wobec planu powrotu Habsburgów do Węgier. Przeciwna jest jedynie Czechosłowacja, która oświadczyła, że restaurację Habsburgów uważać będzie za powód do wojny. Ponieważ jednak protest jej byłby ośosoźniony, rząd węgierski nad jej ultimatum przeszedłby do porządku dziennego, zwłaszcza że od lat zbroi się przy pomocy Włoch.

Blum kończy apelem do państw, od których zależy utrzymanie pokoju, mianowicie do Francji i Anglii, aby wobec niebezpieczeństwa spełniły swój obowiązek.

KOLDRY, materace, pościel po cenach najniższych poleca firma R. DEZALA, Lwów. al. Chorażczyzna 5, (Obok kina Apollo). Przerabia kołdry po 6 zł., materace po 8 zł. 180

Straszliwy czyn rozpachy bezrobotnych.

KATOWICE. Na kolonji Gniotek pod Mikołowem rozegrała się ponura tragedia, której ofiarą padło dwu bezrobotnych.

Podchmielwszy sobie z rozpachy, spowodowane brakiem pracy, trzech bezrobotni: Izidor Kałuża, Robert Nieszporek i Jan Olszówka, udali się do Gniotka pod Mikołowem, zabierając z sobą stary karabin rosyjski, z upiłowaną łufą i 5 nabojami.

Po przybyciu na miejsce Kałuża, za-

godą Nieszporka, wymierzył doń z karabinu, i strzelając, zranił go w lewą rękę. Na ponowne, energiczne żądanie Nieszporka, Kałuża wystrzelił po raz drugi i położył go na miejscu trupem. Olszówka w międzyczasie zbiegł. Po dokonanych czynnie Kałuża przyłożył sobie broń do skroni i wystrzelił. Głowa samobójcy i mordercy została formalnie rozbita, wskutek czego wyzioną na ducha na miejscu.

—00—

Eksplzja granatu we Lwowie.

W sobotę obok dworca czerniowieckiego we Lwowie zdarzył się straszny wypadek eksplozji granatu, wskutek której jeden robotnik zginął tragiczną śmiercią.

Przy naprawianiu toru kolejowego obok powyższego dworca pracowało kilku robotników.

O godzinie 1-szej jeden z nich Antoni Basza natknął łopatą na coś twardego. Jak się okazało, był to granat wojskowy. Basza usiłował granat ten wydobyć z ziemi, ale przytem manipulował on nim tak nieostrożnie, że pocisk wybuchł. Rozległ się silny huk, a pracujący w pobliżu ro-

botnicy ujrzeni znikającą w mgłę dymu sylwetkę robotnika. Gdy przystąpili do miejsca, oczom ich przedstawił się okropny widok. Na ziemi leżało ciało robotnika w straszliwy sposób zmasakrowane. Granat eksplodował w ten sposób, że rozewał brzuch nieszczęsnego robotnika, kończyny zaś jego zostały daleko w bok odrzucone. Eksplodujący granat wyrwał też głęboki dół w ziemi. Ratunek był niemożliwy. Basza, 58-letni robotnik znajdował się już w agonji. Po kilku minutach tragiczna ofiara wybuchu granatu zmarła.

—0—

2 wypadki kolejowe koło Lwowa.

Wczoraj rano na północnej stronie Lwowa szalała burza która czasami nabierała cech huraganu. W pobliżu stacji Domażyr w kierunku Janowa wiatr oderwał od pociągu towarowego ostatni wagon który tocząc się po pochylonym terenie na zakręcie wyskoczył przedniemi kołami z szyn.

Drugi wypadek wydarzył się pomiędzy Brzuchowicami a Zaskowem, gdzie podczas jazdy uległ uszkodzeniu parowóz. Przytomny zwrotniczy skierował zdążający pociąg osobowy na t. zw. ślepy tor, skutkiem czego zapobiegł katastrofie.

W obu wypadkach nie było ofiar w ludziach.

nowczemi zeznaniami księdza Sawana, — złożonemi pod przysięgą, — że „Nadzieja pełnił rolę szpiega, gdyż oficer żandarm. Bocura, wyraźnie mi go wskazał jako ajenta i to płatnego”. A dr. Jan Stepek zeznał, że „Nadzieja opowiadał mi, że jako szpieg austriacki przybył do Rzeszowa”. Podobnie brzmią inne zeznania.

Jaką była rola p. Nadzieji czasu wojny. Jak sam Nadzieja zeznał w sądzie, był przed wybuchem wojny duszą organizacji strzeleckiej w Rzeszowie i ośrodkiem wszelkich organizacji niepodległościowych tego miasta. Powołany z wybuchem wojny do wojska austriackiego „naradza się z przyjaciółmi czy usłuchać wezwania, czy może odmówić wezwaniu, aby służyć sprawie polskiej. — Decyduje się przywdziać mundur austriacki. Ale na podstawie orzeczenia lekarskiego udaje się mu wydoszczę, „znieawidzonej” armji zaborczej i przez Wiedeń, gdzie się zatrzymuje, wraca we wrześniu 1914 do Rzeszowa, bez wstąpienia do Krakowa, gdzie się mieszczą wszystkie polityczne i wojskowe władze legionowe, których podobno był duszą do wybuchu wojny. Jedzie do Rzeszowa, który tymczasem zostaje zajęty przez wojska rosyjskie. Przez front przedostaje się za przepustką komendy wojsk austriackich.

Gdy za kilka dni wojska austriackie wracają do Rzeszowa, do mieszkania Nadzieji, którego adres komendzie armji był dokładnie znany, przychodzi żandarm austriacki i zabiera go do Strzyżowa, gdzie Nadzieja relacjonuje dokładnie oficerowi żandarmem, co widział po stronie rosyjskiej. Złożony na tej podstawie raport komendzie jest tak wyczerpujący, że komenda wzywa Nadzieję do Łańcuta i tam proponują mu wyjazd do Rosji. Propozycji nie odrzuca, ale jedzie do Krakowa, do biura N. K. N., aby się poinformować. Tu odradza mu przyjęcie płatnej służby, ale doradza, aby się zgłosił do kierownika wywiadu polskiego Świętopełka-Jaworowskiego. Nadzieja nie korzysta z tej rady, a w celu uniknięcia drugiej inwazji rosyjskiej jedzie do Wiednia, gdzie pozostaje przez długich kilka miesięcy. Przez cały ten czas, ten „wódz” rzeszowskiej organizacji „niepodległościowej” unika wszelkich organizacji legionowych, chociaż w samym Wiedniu werbuje się legionistów i całe kompanie odchodzą na front.

Obróca tow. Herschtal na sobotniej rozprawie w znakomitem przemówieniu zanalizował tę zagadkową rolę p. Nadzieji czasu wojny, którą wyjaśniają dopiero zeznania świadków, którzy kilkakrotnie przesłuchiwań przez sąd z jednakową stanowczością stwierdzają, że Nadzieja był płatnym szpiegiem armji austriackiej.

Przeciw wyrokowi będzie wniesiona apelacja.

Z powodu tego procesu „Słowo Polskie” zapowiadało jakieś rewelacje, a Nadzieja zamówił specjalnego stenografa, dla spisania jego zeznań. Widać nawet dla „Słowa Polskiego” zeznania te były taką rewelacją, że zbyt je bardzo skromnym sprawozdaniem.

Obok odpowiedzialnego redaktora, oskarżonym był również jako autor tow. red. Szczyrek. Sąd wydał wyrok uwalniający go i skazał p. Nadzieję na ponoszenie kosztów procesu.

SZKŁO, PORCELANĘ, KRYSZTAŁY
poleca F-a **Aleksander ONYŚKO**
ul. Halicka 20 (róg Wałowej) 167

STEROWIEC NA SZYNACH.

BERLIN, 22. 6. (PAT). Wielką sensację wywołało tu przybycie tzw. sterowca na szynach, zbudowanego przez inżyniera Krukenberga. Sterowiec ten zaopatrzony w śmigło z napędem motorowym przebył przestrzeń z Hamburga do Berlina wynoszącą 271 km. w ciągu jednej godziny 24 min., osiągając szybkość przeciętną 170 km. najwyższą 230 km. w godzinie.

POSTERUNKOWY RANNY W CZASIE BÓJKI.

STRYJ, 22. 6. (PAT). Przejeżdżając wczoraj rowerem przez Zabawę obok Stryja starszy posterunkowy Wójcik interweniował w bójce wywołanej przez Jana i Konstantego Demkiewiczów, w czasie której jeden z Demkiewiczów kilkakrotnie uderzył flaszką w głowę posterunkowego zadając mu kilka ciężkich ran. W obronie własnej użył starszy posterunkowy Wójcik bagnetu i zranił Demkiewicza w nogę. Skrwawionego posterunkowego przewieziono autem do Stryja.

Mężczyźni! Nowe siły.

Pat. polski Nr. 11132

daje jedynie rewelacyjny, opatentowany w wielu krajach kulturalnych aparat „Nr. 111”. Naukową broszurkę niezmiernie interesującą i zawierającą dysertację i opinie wielu poważnych osobistości nauki lekarskiej — wysyłamy dyskretnie i bezpłatnie. Adresować: „INVENTUS” BIURO HANDL., Lwów, Jagiellońska 20. Dozwolone do użytku przez władze administracyjno-lekarskie. — **Za skuteczność aparatu przyjmujemy pełną gwarancję!** 465

Znak czasu.

Łódzki „Głos Poranny” donosi:

„Do urzędów wojskowych napływają podania i prośby od rezerwistów o powołanie ich na tegoroczne ćwiczenia. — Jest to zjawisko — jak dotąd — nienotowane. Do tej bowiem pory mnóstwo było próśb, ale o... zwolnienie z ćwiczeń, bądź o odroczenie terminu powołania. Dziś rezerwiści sami proszą o przyjęcie. Ciekawe są przyczyny, powodujące taki stan rzeczy. Zdaniem kół wojskowych — w bardzo dużej mierze wpływa na to kryzys gospodarczy. Do wojska na ćwiczenia garną się bezrobotni. Kilka tygodni spędzonych na ćwiczeniach odsuwa bodaj na czas jakiś troskę o byt powszedni i zapewnia żołnierskie utrzymanie z kotła”.

Dawniej uciekali z wojska, a teraz idą dobrowolnie, aby się najeść do syta.

—0—

SPORT.

MISTRZOSTWA LIGOWE.

CRACOVIA—LECHJA 3:1 (2:1). Lechia przegrywając te zawody pomogła mistrzowi Polski do wydotkania się z ostatniego miejsca tabel ligowej. Przez cały czas zawodów gra naogół otwarta. Zwycięstwo Cracovii zasłużone, gdyż przewyższała ona drużynę Lechii tak technicznie jak i stylem gry. Bramki dla zwycięzców zdobył Maleczyk oraz jedna samobójcza. Sędziował p. Kowalski z Lublina.

LEGJA—POLONIA 8:1 (4:1). Legia grała doskonale we wszystkich liniach i zwyciężyła zupełnie zasłużenie. Sędziował dr. Lustgarten.

WARTA—WARSZAWIANKA 4:3 (1:3). Zawody miały przebieg niezwykle sensacyjny. Początkowo gra jest równorzędna. Prowadzenie dla Warszawianki zdobywa Kotkowski, wyrównuje dla Warty Banaszkiewicz. Następne minuty gry należą do drużyny warszawskiej która zdobywa dwie bramki przez Kotkowskiego. W drugiej części innej gry przechodzi zupełnie w ręce Warty. Na dwie minuty przed końcem meczu Kotkowski strzela karnego. Fontowicz piłkę odbija dostaje ją Banaszkiewicz i dalekim zupełnie niespodziewanym strzałem uzyskuje dla Warty zwycięstwo. Sędziował p. Frank.

GARBARNIA—CZARNI 6:1 (2:1). Mecz na przeciętnym poziomie. Czarni graли b. słabo zawiodli w zupełności atak. Sędziował p. Strączek.

WISŁA—RUCH 6:2 (4:1). Wisła miała jeden z lepszych dni w sezonie. Sędziował p. Wardaszkiewicz.

MISTRZOSTWA A KLASY.

DRUGI SOKÓŁ—CZARNI I B 2:2 (2:2).

LECHJA I B—SWIĘTĘ 5:0 (2:0).

POGON I B—HASMONEA 4:2 (0:2).

REWERA—POGON (Strzy) 0:0.

MISTRZOSTWA B. KLASY

REKORD—GRAFIKA 2:0 (0:0). Gra ostra, początkowo równorzędna. W drugiej połowie lekka przewaga Rekordu. Obie strony nie wykorzystują wiele pozycji. Na 15 min. przed końcem Grafika pozwala sobie strzelić dwie bramki, tracąc temsamem więcej szans na zdobycie mistrzostwa grupy. Obecnie zespół drukarzy wygrać musi wszystkie trzy mecze, co przy słabej grze napadu i braku treningu będzie dość trudne. Sędziował p. Kmieciński.

METAL—SPARTA 1:1 (1:1). Metal miał wybitną przewagę, jednak napad marnował najdogodniejsze pozycje przestrzeliwując nawet wobec pustej bramki. Sędziował p. Byk.

BIAŁY ORZEŁ—A. S. 2:1 (0:1).

JUTRZENKA—ZENIT 5:3 (3:1).

STRZELEC—LWOWIANKA 3:1.

Z. Z. K.—RDIACH 11:2 (6:4).

LEGUN—HAKOACH 5:0.

SOKÓŁ III.—R. K. S. II. 3:0 (2:0).

POCISK—R. K. S. III. 2:0 (1:0).

KOSZYKÓWKI.

METAL—T. U. R. 20:6. Pierwsze zawody w koszykówce świeżo powstałych sekcji gier sportowych przy powyższych klubach rozegrane wczoraj na boisku L. R. S. K. O. należały do b. zajmujących i przyniosły zwycięstwo dr. Metalu, który dysponował lepszymi strzelcami.

HAZENI.

STRZELEC—R. K. S. 3:3 (2:2). Rewanżowe spotkanie powyższych zespołów po wyrównanej grze dało wynik remisowy. Jest to duży sukces drużyny żeńskiej R. K. S-u.

KOLARSKIE MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA LWOWSKIEGO.

Lwowski Okręgowy Związek Kolarski zorganizował w dniu wczorajszym na dystansie 100 km. bieg kolarski o mistrzostwo wojew. lwowskiego. W biegu wzięło udział 22 zawodników, z tego bieg ukończyło 15. Wyniki przedstawiają się następująco: 1) Zacharko (Polonia-Przem.) 3:25:42, 2) Kiezek (Pogoń) 3:26:42, Kissel (Jutr.) 3:26:12, 4) Szczołka (Pogoń) 3:26:16 5) Jędrzewski (Pog.) 3:28, 6) Burghard (Pog.) 7) Ruff (Hsm.), 8) Kysiak (Pog.) 9) Froes (Pog.), 10) Kiszka (RKS) 3:37:26, 11) Dreher (RKS) 3:41:09.

WIELKI SUKCES NASZYCH LEKKOATLETÓW W ANTWERPIU.

W niedzielę rozegrane zostały w Antwerpii wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem najlepszych zawodników Europy.

W zawodach tych polska reprezentacja osiągnęła wielki sukces zajmując w ogólnej klasyfikacji drugie miejsce. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja angielska, zdobywając 40 punktów, Polska osiągnęła 23 punktów. Dalsze miejsca zajęły kolejno: Włochy, Niemcy, Holandia i Francja.

W biegu na 5 km. zwyciężył Kusociński w czasie 14:55:4 sek. W biegu na 1.500 m. wygrał Cornes w czasie 4:12 sek. Drugi był Petkiewicz.

W biegu na 400 m. z płotkami przyszedł drugi Kostrzewski za anglikiem Iordem Burghardem. Czas Anglika 54,4 sek.

W sztafecie pierwsze miejsce zajęła Anglia w czasie 3:33,6 sek. drugie Polska przed Włochami.

Z życia organizacji zawodowych.

Drohohecz.

W niedzielę 14 bm. przedpołudniem odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie członków Zw. Rob. Chemicznych Oddział Drohohecz.

Po sprawozdaniu z działalności wydziału i kasowem wybrano nowy Zarząd w skład którego weszli: tow.: Bazan K., przew., Rajek Kolanko, Miczek Mamak Kolarz, Tyburski, Bantera, Maksymowicz, Maciura, Siuta, Kocko Strasser. Do Komisji rewizyjnej wybrano tow.: Jasińskiego, Grańskiego, Pawłowa.

Do Komisji gospodarczej delegowano tow.: Kolarza, Miczek, Bazana, Siute, Kolanko i Trzaskasia.

W sprawie plebiscytu powzięto uchwałę, że członkowie głosować będą na listę Zw. Zaw. (metal., górników i chem.) i uczynią wszystko by ani jeden głos nie padł na listę judaszów z B. B. S.

Miljonowa afera naftowa przed sądem lwowskim.

Tak się złożyło, że jeszcze nie przebrzmiały echa głodowych rozruchów boryslawskich, jeszcze przed oczyma prawie widzimy głodne masy bezrobotnych rozbiegających się po pieczywo i inne artykuły spożywcze, a już wypada pisać również o Boryslawiu, bo o aferze na gruncie zagłębia naft. wykwitłej.

Bo Boryslaw, to ośrodek robotniczy, a zarazem i trampolina dla różnego rodzaju i pokroju aferzystów.

Z jednej strony ciężkie położenie robotnika — chwiejność dni pracy i zarobku, głód i niedza. Z drugiej strony luksus — i lufery w ciągłej pogoni za pieniądzem

Bohater afery p. Vinzenz.

W roku 1923 między „Polminem“ a Feliksem Vinzenzem, właścicielem firmy „Produkcja“ została zawarta umowa komisowa. Mocą tej umowy „Polmin“ dostarczał „Produkcji“ ropę i przetwory, które potem znajdowały dalsze rynki.

W zastępstwie Feliksa Vinzenza, starca 77 letniego „Produkcję“ prowadził dr. Stan. Vinzenz, jego brat Kazimierz, tudzież pp. Lautner i Kruk Strzelecki mieli prokurę.

Jak wygodną była umowa dla Vinzenzów i S-ki świadczy choćby tylko to, że ceny produktów naftowych mogli byli płacić według cen, które obowiązywały na rynkach w czasie płatności. A cieszyli się oni dużym kredytem...

KARTEL GO POŁAMAŁ.

Zatem „Produkcja“ „produkowała“ zyski od 1923 r. do 1928 r., tj. w okresie dewaluacji. A zyski były jak można przypuszczać, olbrzymie. Cóż więc dziwnego, że wszyscy z nich zdobyli sobie całkiem przyzwoite majątki. I tak, nie mówiąc o innych (lecz na kim się skru-

w jakikolwiek sposób i bez względu na środki. Ziemia największego wyzysku i bogactw, miasto afer i aferek b. rzadko „światło dzienne oglądających“, a prowadzących zawsze do milionów. — Nawet sensacyjne wieści o bankructwach, o powodzi protestowanych weksli i dozorach sądowych, na gruncie boryslawskim, trzeba brać z rezerwą i uważać to za „plajtę“ — interes.

Ale wróćmy do rzeczy. Otóż dziś przed sądem znalazła swój epilog, głośna swego czasu, sprawa dr. Vinzenza Stanisława, znanego przemysłowca naftowego.

pił) Stan. Vinzenz kupił sobie Słobodę Rungurską i willę w Bystrzycy. Ogółem zdefraudowano 1 milion 21 tys. zł.

Jak wspomnieliśmy, „akcja p. V.“ trwała od r. 1923 do 1928 r., w którym to czasie na horyzoncie naftarskim zjawia się kartel naftowy. Wtedy istnienie „Produkcji“ miało się z celem, bo kartel reguluje zdobywanie rynków zbytu. Następuje likwidacja firmy, ale względem „Polminu“ pozostają zobowiązania za pobrane produkty.

St. Vinzenz chce zatrzeć ślady „swej gospodarki“ i każe palić księgi buchalteryjne spółnikowi Lautnerowi. To częściowo się udaje.

Prokuratura wydaje nakaz aresztowania dr. V., ten ucieka do Szwajcarii. — W Bernie zostaje aresztowany na skutek listów gończych, ale został zwolniony.

Dziś na ławie oskarżonych zasiadli oprócz dr. St. Vinzenza, brat jego Kazimierz, Kruk, Strzelecki i Lautner. Przewodniczy s. s. o. dr. Locker.

Tajemnica zbrodni matkobójstwa.

Zbrodniarz skazany na 10 lat więzienia.

W Berlinie toczy się proces 26 letniego Maksa Thielecke, który w sierpniu ub. roku zabił swą matkę, podczas gdy znajdowała się w wannie w kąpiele, zadając jej 17 ran sztyltem. Po strasnym czynie wyciągnął nagie ciało z wanny, owinał w prześcieradło i skrepił sznurem.

Podłoże tej zbrodni kryje się w przepastnych mrokach duszy ludzkiej i dla wyjaśnienia jej niezbędna jest wiedza psychoanalityczna, któraaby sięgała w tajemnice stanów podświadomych.

Oskarżony opowiada przed sądem o piekle swej młodości.

Jest dzieckiem nieślubnym; matka, kobieta o wybujałych popędach erotycznych, naogół nienormalna (jedna jej siostra popełniła samobójstwo, druga zmarła w domu obłąkanych) nienawidziła go i kochała równocześnie. Gdy chłopiec podrośł i jął zwracać uwagę na kobiety, matka z fanatyczną zaciętością, w której nie miała rolę odgrywała zazdrość, broniła swoich wyłącznych praw.

Jak się zdaje pod wpływem tych niesamowitych uczuć godziła nawet na życie syna. Oskarżony opowiada, że raz nasypała mu arszeniku do kawy, innym razem

potajemnie odkręciła w jego sypialni kurki od gazu.

Wzajemne ich stosunki stały się jeszcze gorsze, gdy Thielecke się ożenił i sprowadził z żoną do jej mieszkania.

Według jego zeznań krytycznego dnia kłócił się z matką, kąpiącą się w łazience. Klótnia przybierała postać coraz ostrzejszą formę, w trakcie której matka sięgnęła po sztylę, by go nim ugodzić. Wyrwał jej tę broń z ręki i w stanie prawie nieprzytomnym rzucił się na nią, kłując ją raz po raz.

Podjeżdżenie

o stosunki kazirodce

z matką oskarżony odpię, choć nie ulega wątpliwości, że zbrodnia ma tło seksualne.

Przed laty jeszcze, czując się nieszcześliwym w domu, wyjechał zagranicę: był w Paryżu, Marsylii, Meksyku i w Stanach Zjednoczonych. Opanował wiele języków, studiował sanskryt i gwary indiańskie, pisał naukowe broszury. W więzieniu napisał historię swego życia, według orzeczeń tych, którzy ją czytali, będącą dziełem genialnym.

BERLIN, 22. 6. (Tel. wł.). Wyrokiem sądu Thielecke skazany został na 10 lat więzienia.

HERBATA RIEDLA

Sprawa sądowa przeciwko sędziemu Demantowi.

WARSZAWA, 22 czerwca. (Tel. wł.). Obrońcy b. więźniów brzeskich zgłosili do Sądu Apelacyjnego w Warszawie podanie o dopuszczenie ich w charakterze oskarżycieli posiłkowych w sprawie przeciwko sędziemu śledczemu Demantowi. — Prokurator Sądu Apelacyjnego Rudnicki zostawił bez odpowiedzi skargę obrońców złożoną w grudniu ub. r. w sprawie bezczynności sędziego śledczego w stosunku do zachowania się władz sądowych w więzieniu brzeskim. Powołując się na przepisy nowej procedury obrońcy proszą

Sąd Apelacyjny o nadanie biegu sprawie i przyznanie im prawa oskarżycieli.

7 OFIAR ZDERZENIA POCIĄGU Z AUTOBUSEM.

WARSZAWA, 22 czerwca. (Tel. wł.). W Rumunji w pobliżu stacji Stirbejwoda pociąg najechał na autobus, który pomimo sygnałów ostrzegawczych przejeżdżał przez tor. Autobus został zdruzgotany. — Trzech pasażerów jest zabitych, czterech rannych.

Krwawa masakra na festynie.

Wczoraj popołudniu odbył się festyn w Krzyżewicach na którym byli obecni Szepean Niżnik i Józef Kunicki. W tym czasie wyznika między nimi a nieznanym im osobnikiem scysła.

przyczem awanturnik ów pobli ich łaską oraz zaciął Kunickiemu ranę około 15 cm. długą. Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy, poczem odwiezło do szpitala.

Kronika telegraficzna.

WIEDEŃ. Rokowania dra Burescha celem utworzenia gabinetu, doprowadziły do rezultatu. Stronnictwa mieszczańskie, które wchodziły dotychczas w skład większości parlamentarnej, postanowiły wysłać do nowego gabinetu swoich przedstawicieli. Na czele gabinetu stanie dr. Buresch.

LWÓW. Onegdaj odbyło się wręczenie orderu Białego Lwa udzielone przez prezydenta Republiki Czechosłowackiej za zasługi obywatelskie prezesowi Syndykatu Dziennikarzy Polskich we Lwowie p. Z. Frylingowi, prezesowi i wiceprezesowi Tow. Dziennikarzy Polskich p. Br. Laskownickiemu i Wł. Kucharskiemu.

Dyplomy i odznaki wręczył odznaczonym konsul Czechosłowacji p. dr. Jirasek.

POZNAN. W ub. sobotę wydarzyła się na lotnisku w Ławicy pod Poznaniem katastrofa lotnicza. Mianowicie podczas wykonywania lotu ćwiczebnego zderzyły się dwa aparaty i oba zaczęły spadać. Kapral - pilot Napierała wyskoczył z samolotu, jednak zaplątał się w linkach aparatu, tak, że aparat ciągnął go na dół. Pilot zginął na miejscu, pod szczytkami samolotu. Porucznik - pilot Zanoziński, pilotujący drugi aparat, próbował doprowadzić samolot do równowagi jednak mu się to nie udało wobec czego wyskoczył próbując użyć spadochronu. Odległość od ziemi była już jednak za mała i Zanoziński spadając ciężko został ranny. W stanie groźnym odwieziono go do Warszawy. Oba aparaty zostały zniszczone doszczętnie.

BUDAPEST. Według doniesienia z Szombathely, samolot spadł w czasie lotu ćwiczebnego na ziemię w pobliżu lotniska. Pilot i pasażer ponieśli śmierć na miejscu.

BRINDISI. Nad tutejszym portem lotniczym zderzyły się dwa hydroplany, z których jeden spadł na ziemię. Z pośród 6 osób znajdujących się w tym hydroplanie 5 poniosło śmierć a jedna odniosła rany.

BRZEŚC. Na szosie między wsią Kuźnicą Małą pow. brzeskiego a Kamieniem Litewskim wydarzyła się katastrofa samochodowa. Autobus mijając furę wpadł do rowu. 12 osób odniosło rany. Samochód rozbity.

WIEDEŃ. Prymarjusz wied. Instytutu Badania Raka, lekarz dr. Edelman dokonał ważnego odkrycia naukowego. Dr. Edelman stwierdził mianowicie że w krwi osób normalnych i chorych, obok ciałek czerwonych i białych znajduje się jeszcze jeden składnik, dotychczas nieznan, który odkrywa nazwał kinetocytom. W milimetrze sześciennym znajduje się 30 milionów kinetocytów.

Uciął sobie rękę i poszedł do więzienia

Sąd ławniczy w Koburgu (Niemcy) skazał mechanika Alfreda Schada na rok więzienia za oszustwo, popełnione z premedytacją. Polegało ono na tem, że Schad odcinał sobie siekierą lewą rękę, aby w ten sposób przyjść w posiadanie 60.000 mk., na którą to sumę się ubezpieczył. Istnieje przypuszczenie, że tego okaleczenia dokonała druga osoba, którą Schad wtajemniczył w swój plan.

SPRAWA REWIZJI PLANU YOUNGA.

BERLIN, 22. 6. (PAT). Koła polityczne zwracają uwagę, że przyjęcie propozycji Hoovera w niczem nie ogranicza możliwości dalszej akcji zmierzającej do rewizji planu Younga. Odroczenie na rok spłat reparacyjnych dotyczy tylko 1500 milionów marek z ogólnej sumy 1700 milionów przypadającej do zapłaty w roku bieżącym. 200 milionów będą musiały spłacić Niemcy tytułem procentu od pożyczek Davisa i Younga.

Program radiowy

WTOREK, 23 czerwca.

- 11.58 Retransmisja sygnału czasu i hejnału.
- 12.10 Koncert z płyt gramofonowych.
- 13.10 Transm. z Warszawy. Urz. komunikat Państw. Instytut. Meteorolog.
- 14.50 Transm. z Warszawy. Komunikat gospodarczy.
- 15.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.25 Transm. z Warszawy. „P. O. W.“ wygl. maolr Borkiewicz.
- 15.45 Transm. z Warszawy. „Chwilka lotnicza“.
- 16.00 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.15 Pogadankę o modzie wygłosi p. Albert Castello.
- 16.30 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.45 Transm. z Warszawy. Komunikat Centr. Hydrograf. dla żeglugi i rybaków.
- 16.50 Transm. z Krakowa. „O zawodzie lekarzem“ wygl. dr. Wł. Medyński.
- 17.10 Transm. z Warszawy. Red. Stan. Dziękowski wygl. fejleton pt. „Prowincja warszawska“.
- 17.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.35 Transm. z Warszawy. „Owady, a my“ wygl. prof. St. Sumiński.
- 18.00 Transm. z Warszawy. Koncert popołudniowy w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Janina Orłowska (sopran) i Ludwik Urstein (akomp.)
- 19.00 Rozmaitości.
- 19.20 „O królowej chłopczy“ pog. dra Wł. Filara.
- 19.35 Transm. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radiowy.
- 19.50 Transm. z Warszawy z Teatru Wielkiego. Opera komiczna „Noc w Wenecji“ J. Straussa. — W przerwie transm. z Warszawy dodatku do Pras. Dzienn. Radiowy. Po operze transmisja z Warszawy komunikatów, oraz muzyki lekkiej i tanecznej.

Pogróżki reakcji niemieckiej

BERLIN. Na publicznym zgromadzeniu Hakenkreuzlerów (faszystów niemieckich) w Brunzwicku przemawiał m. i. książę August Wilhelm Hohenzollern, który oświadczył:

„Tam, gdzie jest przewodzący Hitler, może spokojnie występować i Hohenzollern. Adolf Hitler jest niemieckiemu narodowi zesłany przez Boga“.

Następny mówca poseł Karwohne obrzucał obelgami republikę, przyczem wykrzykiwał:

„Gdy my dojdziemy do władzy, potargamy traktaty, podpisane przez międzynarodowych oszustów“.

Kronika.

Lwów, 22 czerwca 1931.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek Teatr nieczynny.
Wtorek, o 7.30 „Królowa przedmieścia“.

Prywatny Zakład naukowy im. H. JORDANA (ul. św. Mikołaja 16)

przyjmuje wpisy do szkoły powszechnej, gimnazjum i internatu na rok szkolny 1931—32.

Godziny urzędowe od 13—14. 453
MIECZYSLAW KISTRYN, tel. 14-63.

Z TEATRU komunikują:
PRZEOBRZONA „KRÓLOWA PRZEDMIEŚCIA“ gdyż zamieniona w rodzaj komedii muzycznej, ukaże się na scenie Teatru Wielkiego poraz pierwszy jutro. Reinscenizacja L. Schillera nie umniejsza nic wdzięku i niefrasobliwego humoru temu przepysznemu utworowi, natomiast pogłębia nieco tego tendencje i stwarza kilka nowych typów jakby żywcem wziętych z bruku przedwojennego Krakowa.

NAGŁY ZGON W KOŚCIELE. W kościele Maria Magdaleny podczas pracy zmarł onegdaj nagle na udar serca 76-letni Daniel Hodyniak, majster stolarski.

ROBOTNICZE TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI zawiadamia, że wpisy na półkolonję odbywają się codziennie do środy włącznie w lokalu partyjnym przy ul. Rutowskiego 1, 23 II. p. od godz. 10 do 12 przedpołudniem.

SKRADZIONA BIELIZNA UKRYTA W PIASKU. Ze strychu realności przy ul. Jagońskiej 1, 5 skradziono większą ilość bielezy, wartości 2,000 zł., na szkód Heleny Winnickiej. W toku dochodzeń część łupu znaleziono zakopaną w piasku w pobliżu tej ulicy.

USILOWANA UCIECZKA Z ARESZTÓW POLICYJNYCH. Przed kilku dniami został aresztowany wraz z innymi Stanisław Szostak, sprawca napadów rabunkowych we Lwowie. Był ułatwić sobie ucieczkę z aresztu przebrał się on w ubranie innego aresztanta i wraz z nim niebezpiecznymi przestępcami został onegdaj wypuszczony z celi by zamiatać korytarze. W pewnym momencie Szostak prześliznął się przez bramę więzienną i począł uciekać. Posterunkowi, stojący na bramie komendy P. P. począł go ścigać i przy pomocy przechodniów obok browaru w ul. Kleparowskiej zdołano Szostaka przytrzymać. W czasie szamotania się ubranie na nim zostało zupełnie potargane.

CZWORO DZIECI PODRZUCONE PRZEZ NĘDZARKĘ. Na walach koło województwa posterunkowy przydybł czworo małych dzieci, porzuconych bez opieki. Jedno z nich miało list w rękach, z którego wynikało, że matką tych dzieci jest Józefa Gronostalska. Podała ona w liście, że najstarszy jej syn Mieczysław liczy 3 lat Edward 6, Janina 5 zaś Bronisław 2 lata. Ostatnio mieszkali w Krośnie, a gdy mąż ją porzucił przyjechała do Lwowa i porzuciła dzieci, nie mając środków na ich utrzymanie. Nieszczęśliwymi dziećmi zaopiekował się Komisarjat mmijski, policja zaś zarządziła poszukiwania za Gronostalską.

Repertuar kin lwowskich

APOLLO: „Rozkoszna dziewczyna“.
CASINO: „Scaramouche“.
CHIMERA: „Kobieta z bruku“.
COLLOSEUM: Nieczynny.
FATAMORGANA: „Bez serce bez duszy“.
GRAZYNA: „Parada Paramountu“ oraz „Kapitan Lasch“.
KOPERNIK: Louis Wohlheim jako „Przyjaciół Słag“ oraz komedia „Klub bezdzietnych“.
LEW: „Janko muzykant“.
LUNA: „Dziewczyna z piekła“ oraz komedia.
MARYSIENKA: Louis Wohlheim jako „Przyjaciół Słag“ oraz komedia „Klub bezdzietnych“.
OAZA: „Krystyna“ z Lucy Durain i Schildkraut.
PAN: „Siódme przykazanie“.
PALACE: „Łódź podwodna S. 13“.
PASAZ: „Przebaczenie miłości“ oraz „Waj o Różę Marię“.
PROMIEN: „Żelazna maska“.
SPLENDID: „Joshiwara“.
STYLOWY: „Dzielnica z Trypolisu“.
UCIECHA: W szponach drapieżnego sępa oraz Cyrk Chaplina.

Komunikaty.

KOMITET PPS. Dzielnicy Gródeckiej, odbędzie posiedzenie w poniedziałek 22. b. m. o godzinie 7-mej wiecz. w lokalu przy ul. Gródeckiej 1. 69.

Na porządku dziennym, ważne sprawy organizacyjne.

Górski, sekr. Stojowski, przew.

LW. ORG. MŁODZIEŻY TUR. Posiedzenie Kom. Wyk. odbędzie się we wtorek 23. bm. o godz. 19.30 w lokalu własnym.

Prezjdium.

RADJO

RADJOAPARATY do sieci i anodowe, głośniki do detektorów słuchawki, i wszelkie części składowe naitaniej dostaniesz we firmie M. PISCHNOT, dawniej R. Dittmar Br. Brüner. Lwów, plac Marjacki 9, telefon 20-04. Lampy elektryczne i naftowe, własnego wyrobu kucharki naftowe i elektryczne, żelazka do prasowania, oraz hurtowny skład żarówek. Wszelkie naprawy skutecznie szybko i tanio. 199

KUPNO I SPRZEDAŻ

DO SPRZEDANIA dom murowany, parcela 116 sążni kwadr. Właściciel: Droga lubieńska ul. Okrężna 62 u właściciela 5 min. od przyst. tramw. Nr. 4 lub 8. 1—12

PARASOLE ZA DARMO nikt nie daje, lecz prawie za bezcen z najtrwalszych gatunków nieprzemakalnych niepekających i najoryginalniejszych fasonów sezonu 1931 r. — dostać można wyłącznie u firmy: PIERWSZORZEDNA WYTWÓRNI PARASOLI „SIKO“ SICHER I KORKES, — Lwów, Legionów 29, w Pasażu (uwaga na dokładny adres) tudzież przyjmuje się wszelkie reperacje i pokrycia po cenach minimalnych 334

APARAT RADJOWY w dobrym stanie okazynie do sprzedania. Zgłoszenia do Administracji pod „Radio“.

BACZNOŚĆ! Uwaga! Parcele w pięknie położonej okolicy Lwowa (Bogdanówka) oraz domy mieszkalne murowane wedle życzenia na dogodnych warunkach do sprzedania na raty i za gotówkę. Wiadomość: sklep żelazny FAUST. Lwów, ul. Błonna 6. 443

MEBLE I SPRZĘTY

ZANIM zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HE-SZELESA** Lwów, **KOPERNIKA 23**, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

TEKSTYLJA I GALANTERJA

1 ZŁ. METR CHODNIKA. Nie wyrzucajcie szmatki, latki starą nieużyteczną odzież, błęźnę i stare pończochy, możecie je dobrze użyć: gdyż „TKALNIA“ przy ul. **GRÓDECKI 7** (naprzeciw kość. św. Anny, przystanek tramwajowy przed domem) wyrabia z tychże trwałe i ładne chodniki. Pouczenie: Materiały wyżej wspomniane tnie się w pasy szerokości 1 do 2 cm. lekko zszywa i zwiija w kłębki. Z 2 kg. materiału około 3 metr. chodnika. 340

ZNANY Z TANIŃCÓI i solidności „Halicki“ magazyn Nowości“ Halicka 15 tel. 85-59, poleca markizety szwajcarskie, jedwabie do prania, muśliny krepony itp. materiały po najniższych cenach Dla reklamy perkalę i kretony 1 zł za 1 m., Twedy wełniane 1 m. 4 zł. 424

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

WOBEK WALKI Z DZISIEJSZĄ KONKURENCJĄ KONFEKCYJNĄ oraz dzisiejszych warunków urzędniaka, wszelkie zamówienia krakiewstwa meśkiego od najwyższych wymogów wykonuje po cenach dzisiejszej koniunktury wszelkie przeróbki, oraz reperacje wykonuje w jak najkrótszym czasie **STANISŁAW KURZ**, były uczeń zagranicznych szkół zawodowych **LWÓW BĄTOREGO 12—14**. 347.

RÓŻNE

UWAGA!!! WAKACYJNE KURSA — 30 LEKCYJ 15 ZŁOTYCH wyucza pisanie na maszynach systemem amerykańskim 10-ciopalcowym oraz przyjmuję PRZEPISYWANIA I POWIELANIE wszelkich pism — **ROMANSKA** — Zybińkiewicza 5. 475

BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUZNIEWICZ bandażysta. ortopedysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 64-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi ręce i aparaty ortopedyczne. 382

Wolne i poszukiwane posady

ABSOLWENT Liceum Handlowego z roczną praktyką biurową poszukuje posady. Listy do Administracji pod „Liceum“.

SZOFRER mechanik, wulkanizator, specjalista „Fiat“ i „Ford“ kawaler, lat 26, poszukuje posady na samochody, osobowe, ciężarowe, traktory, lub w warsztatach mechanicznych. Zgłoszenia do Adm. „Dz. Lud.“ pod „Specjalista“.

UCZEŃ szkoły handlowej poszukuje posady biurowej lub innego zajęcia w zakresie buchalterii pod szyfrą „Handlowiec“.

MŁODZIEŃCIE mający 3-letnią praktykę w kancelarii adwokackiej, 1-letnią praktykę w kancel. notarialnej, poszukuje jakiegokolwiek bądź posady. Łaskawe zgłoszenia do red. „Dziennika Ludowego“ pod „Natychniast“.

JUŻ został otwarty **NAJWIĘKSZY SKŁAD porcelany, szkła, fajansu, kryształów, lamp elektr. i naftowych, oraz wszelkich przyborów kuchennych** pod firmą 467
„RAJ ŚWIATŁA“ **LEGIONÓW 41.** dawniej Messer i Hamm

KAFLE

szamotowe ogniotrwałe na piece i kuchnie. Piece kafłowe przenośne i stałe polecają **ZAKŁADY CERAMICZNE „HALIS“** Oddział we Lwowie 3-go Maja 11, 404 w podwórzu — (Fabryka w Tłuszczu).

Specjalista chorób kobiecych i akuszer

Dr. J. Schwieger

Lwów, Sobieskiego 9. - Tel. 31-90

przyjmuje całodziennie. 230

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. I. PENNER

Lwów, Legionów 35, Pasaż Fellerów 1. II. p.

telef. 88-98, ordynuje od 3—6. 329

Operator - urolog

Dr. Bernard Rapaport

b. sekundariusz szpitala powszechnego we Lwowie — ordynuje w chorobach pęcherza od 4—6

Lwów, Romanowicza 11 Telefon 42-89

Antoni Fr. Janicki

Konces. Zakład Instalacyjny

projektuje i wykonuje 376

OGRZEWANIA CENTRALNE

WODOCIĄGI-GAZOCIĄGI

Wszelkie urządzenia sanitarne. Rekonstrukcje urządzeń wodociagowych i ogrzewań centralnych. Lwów, ul. Gródecka 29. Telefon Nr. 73-82.

HURT DETAIL

Rowery Puch, Kayser, Łucznik, Record

Części składowe do wszystkich rowerów.

Rakiety tenisowe, piłki, meszty, pokrowce

i t. p. poleca 372

A. FRIEDFELD

:: Lwów, Jagiellońska 9. Tel. 34-65 ::

DOLARÓWKI Za 4 Zł.

i PREMIÓWKI miesięcznie

sprzedajemy z natychmiastowym prawem gry.

Clągnięcie już 1. lipca. 523

Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrot. pocztą

Lwowskie Towarzystwo Kredytowe

Lwów, ulica Legionów 33. Telef. 80-87.

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef

Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz piasku

i kamieni. 197

PARASOLE najelegantsze i najtrwalsze damskie

i męskie po najniższych cenach tylko w

Wytwórni Parasoli

S. KORKES, Lwów,

Kazimierzowska 4, I. p. 305

Wszelkie reperacje wykonuje się szybko i tanio!

LEŻAKI

najlepszej jakości **Zł. 12—**

WYROBY KOSZYKARSKIE - FOTELE

ŁÓŻECZKA dziecięce - WALIZY -

KOSZE podróżne

ZABAWKI

SZTUKA LUDOWA -- KILIMY

Ludwik Hegedüss

L w ó w

Filja: Halicka 5. Kopernika 11.

tel. 30-32 427 tel. 26-09

Wody mineralne stołowe

i lecznicze wysyła 307

„Zdrowie“ **L W Ó W**

ul. Zdrowia 9.

Drobna sprzedaż w Aptekach. Tel. 14-72

Znany ZAKŁAD

tapetowania pokoi, oraz skład tapet,

dywanów, firanek i materji mebl. poleca

WEISS **L W Ó W**

Słowackiego 2.

TELEFON 47-19 479

PIASKOWNIA

na Cetnerówce 442

Dowóz i wywóz piasku telefon 91-51

ROK ZAŁOŻENIA 1904

J. SCHREIBER

Lwów, ul. Hetmańska 6

TELEFONY: 13-05 i 95-59

poleca gorsety, napierśniki, pasy brzuszne, pasy przepuklinowe, pończochy gumowe po cenach fabrycznych. Dostawca bandażi dla Kas chorych i Sanatoriów. 457



ROWERY

Puch -- Ideal

Automoto -

ŁUCZNIK

495

od 190 zł.

JULIAN ŁOMAGA

Lwów, Wałowa 11. — Tel. 28-70.

Ostrzeżenie.

Gdy kupujesz cukierki „LESNE“ na wagę, żądamy wyraźnie tylko z napisem „LESNE“, gdyż prawdziwe cukierki „LESNE“ mają na każdej sztuce napis „LESNE“. Bez napisu lub z luźnym napisem są naśladownictwem, przed którym ostrzegamy! Sprzedających cukierki podobne zamiast „LESNE“ ścigać będziemy sądowo. Fabryka cukierków leśnych A. RAUCH, Lwów, plac Błeczewskiego 3. 456

Inserujcie w Dzienniku Ludowym!



Prenumerujcie

Dziennik

Ludowy

241